

1 Mż 8,1-12

Tłumaczenie:

8,1 I wspomniał Bóg Noego i wszelkie zwierzę i wszelkie bydło, które było z nim w arce i sprowadził Bóg wiatr na ziemię i opadały wody. 2. I zamknęły się źródła otchłani i zawory nieba i ustał deszcz z nieba. 3. I wracały wody z ziemi coraz bardziej i zmniejszały się wody po upływie stu pięćdziesięciu dni. 4. I spoczęła arka w miesiącu siódmym, siedemnastego dnia miesiąca, na górach Ararat. 5. A wody wciąż się zmniejszały aż do miesiąca dziesiątego. W dziesiątym (miesiącu) pierwszego (dnia) miesiąca ukazały się szczyty gór. 6. I stało się po upływie czterdziestu dni, że otworzył Noe okno arki, którą uczynił. 7. I wysłał kruka i wciąż wylatywał i wracał aż do wyschnięcia wód na ziemi. 8. I wysłał Noe gołębia (który był) z nim, aby zobaczyć, czy ubyło wód z ziemi. 9. I nie znalazł gołąb spoczynku dla stóp i wrócił do niego, do arki, gdyż wody były na powierzchni całej ziemi i wyciągnął rękę i wziął ją i przyciągnął ją do siebie, do arki. 10. I poczekał jeszcze dziesięć dni kolejnych i znów wypuścił gołębia z Arki. 11. I wrócił do niego gołąb w czas wieczoru, a oto świeże listowie drzewa oliwnego w dziobie jego i poznał Noe, że ubyło wód z ziemi. 12. I poczekał jeszcze siedem dni kolejnych i wysłał gołębia i ten już nie wrócił do niego¹.

Opowiadanie nie jest jednolite. Tradycyjnie przypuszcza się, że większość opowiadania należy do dokumentu J, a mianowicie: 2b-3a.6-12. Wersety 1-2a oraz 3b-5 przyporządkować należy dokumentowi kapłańskiemu. Fragment może być ze względu na swoją treść wyraźnie podzielony na dwie części: 1-5 traktującą o opadaniu wód i w. 6-12, które opisują wypuszczanie przez Noego ptaków z arki.

Opowiadanie posiada istotne analogie w Eposie o Gilgameszu (tabl XI). W owym tekście Utnapisztim wypuszczał ze swojej łodzi po kolei gołębia, jaskółkę i na końcu kruka, który ostatecznie nie wrócił, ponieważ poziom wody odpowiednio już się obniżył.

w. 1.

Fragment rozpoczyna się stwierdzeniem o wspomnieniu przez Boga Noego, dzikich zwierząt oraz bydła. Czasownik „wspomnieć” (hebr. zachar) nie odnosi się tylko do czynności przypominania, ale jest raczej uwzględnieniem czegoś lub kogoś w działaniu. Mowa o tym, że Bóg wspomniał Noego oznacza, że wziął go (i zwierzęta) pod uwagę, że zaczął działać ze względu na nich. Zauważmy, że troska Boga nie dotyczyła tylko sprawiedliwego Noego, ale także zwierząt, które były w arce. Boże wspomnienie poskutkowało jego działaniem, czyli sprowadzeniem wiatru na ziemię. Słowo tu użyte (hebr. ruach) może mieć także znaczenie „ducha”, tak więc przedstawiona w tekście sytuacja przypomina kapłański opis stworzenia, według którego Boży Duch unosił się nad powierzchnią chaotycznej otchłani (Gn 1,2). Działanie Boga kładące kres niszczącemu potopowi przypomina Boże działanie stwórcze.

w. 2.

Werset 2 nawiązuje do starożytnego, bliskowschodniego obrazu świata, wedle którego płaska ziemia spoczywała na podstawach-kolumnach umieszczonych w praoceanie, nieboskłon zaś oddzielał od świata zamieszkałego wody górne, niebiańskie. Werset stwierdza, że zamknięte zostały zarówno

¹ Tekst zachował się w dobrym stanie, ale domaga się korekt w dwóch miejscach. Na początku wersetu 10 i 12 znajduje się czasownik wajjachel (hif. od rdzenia chalal) o znaczeniu „rozpoczynać”. W takim przypadku należy przyjąć propozycję aparatu krytycznego BHS dokonania korekty na piel od rdzenia jachal o znaczeniu „i poczekał”.

źródła, którymi ziemię zalewały wody podziemne, jak i zawory w nieboskłonie, których zamknięcie spowodowało zaprzestanie opadów deszczu.

w.3-5

Werset 3 opisuje stopniowe, ale ciągłe zmniejszanie się wód pokrywających ziemię, co uwidacznia się w wersecie 4 stwierdzającym, że arka „spoczęła” (hebr. wattanach) na górach Ararat. Werset posługuje się czasownikiem (nuach), który również tworzy imię Noego (hebr. Noach). Góry Ararat są trudne do zidentyfikowania. Identyfikacja nie jest też konieczna dla zrozumienia poselstwa opowiadania. Nazwa gór Ararat może kojarzyć się z dawnym krajem Urartu znajdującym się m.in. na terenie dzisiejszej Armenii. W Eposie o Gilgameszu łódź osiada na górze Nisir, która znajdowała się w dzisiejszym Kurdystanie. Po kolejnych miesiącach oczekiwania ukazują się szczyty gór. Jak wskazuje na to kontekst, miejsca nie było jeszcze tyle, żeby ptaki mogły przeżyć.

w. 6-7

Opowiadanie od wersetu 6 tworzone jest przez dokument J. Po czterdziestu dniach Noe otworzył okno arki i wypuścił kruka. Werset 7 zdaje się wskazywać na fakt, że kruk wylatywał wiele razy i wiele razy wracał aż do momentu wyschnięcia wód. Oznacza to, że wypuszczanie kruka było niejako niezależne od trzykrotnego wysłania gołębia. Z tego powodu pojawiły się interpretacje, wedle których kruk symbolizował nadzieję na powrót życia z powodu swojej niezłomności i wytrwałości (por. 1 Krl 17,4nn gdzie kruki utrzymują przy życiu Eliasza).

w. 8-9

Wersety te mówią o pierwszym wysłaniu gołębia. W przeciwieństwie do poprzedniego lakonicznego stwierdzenia o wysłaniu kruka, wysłanie gołębia posiada swoje uzasadnienie: Noe chciał zobaczyć, czy ubyło już wody. Gołąb jednakże wrócił, ponieważ nie znalazł dla siebie jeszcze miejsca spoczynku (hebr. wyraz manoach, znów bazujący na rdzeniu wspólnym z imieniem Noego). Noe wyciągnął rękę i wprowadził ją znów do arki. W wypowiedzi tej uwidacznia się nie tylko spokój Noego wobec katastrofy, ale i jego odpowiedzialność za zwierzęta i troska o nie, niezbędna do przyszłej odnowy życia.

w. 10-11.

Noe wypuścił po dziesięciu kolejnych dniach gołębia po raz drugi. Ten znów powrócił, ale powrót ten był o wiele bardziej napełniający nadzieją, bowiem liście drzewa oliwnego wskazywały na odrodzenie się życia roślinnego. Sytuacja nie była na tyle dobra, aby gołąb wybrał życie na zewnątrz arki, ale jego powrót z liśćmi oliwnymi napawał nadzieją.

w.12.

Po siedmiu kolejnych dniach Noe wysłał gołębia po raz kolejny, ale ten już nie wrócił. Oznaczało to, że warunki na ziemi nadawały się dlań do życia. W ten sposób fragment kończy się zdecydowanie pozytywnie, a czytelnik przygotowujący się do części następnego opowiadania o Noem, która mówi o końcu potopu i ustanowieniu nowych warunków do życia na ziemi.

Jak można zauważyć, słowem kluczowym, a w zasadzie rdzeniem, jest hebrajski nuach (zaznaczony w tłumaczeniu kolorem żółtym). Jego tak częste użycie wskazuje na to, co stara się pokazać fragment. Otóż pośród chaosu, wód zniszczenia Noe i wszystkie zwierzęta poszukują miejsca, gdzie mogliby spocząć, czyli znaleźć miejsce przyjazne do życia. Fragment w bardzo plastyczny sposób przedstawia

stopniowe uspokojenie się żywiołów – przestają wzbierać wody, ustają deszcze, arka „spoczywa” na górze, wody stopniowo się obniżają, wypuszczony kruk niestrudzenie lata, kolejne loty gołębia wskazują na coraz to większą poprawę sytuacji, zaś niewrócenie ptaka to opuszczenie arki przez pierwszego pasażera. Ziemia staje się powoli miejscem zdatnym do życia, Bóg zaś tworzy na niej nowe warunki tak, aby ludzie i zwierzęta mogli na niej żyć. Dokument kapłański porównuje działanie Boga kładące kres potopowi jego stwórczemu działaniu. Boża pomoc, ratunek, mają charakter stwórczy.

Współczesne symbole pokoju i pojednania, a mianowicie tęcza, gołąb i gałązka oliwna pochodzą ze starotestamentowego opowiadania o Noem.

Andrzej Kluczyński